

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, „Kurjera Wystawowego” dr. Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 337

Poznań, środa dnia 24 lipca 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY“

Powrót Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) Prezydent Rzplitej wraca z Małopolski do Warszawy w dn. 29. bm. (w)

Zgon b. min. Żychlińskiego

Warszawa, 23. 7. (PAT.) Dnia 23. bm. zmarł w Otwocku b. min. sprawiedl. sp. Antoni Żychliński, który zajmował ostatnio stanowisko notariusza w wydziałach hipotecznych Sądu Okręgowego w Warszawie. Sp. Żychliński uprzednio był prokuratorem Sądu Apelacyjnego w Lublinie, a następnie podprokuratorem Sądu Najwyższego.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie.

Uchwała Zw. Syndykatów Dzienn. Polskich

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) Zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich w Warszawie powziął rezolucję, nawołującą, aby w polemikach prasowych przestrzegano wyższego tonu w sprawach personalnych.

Niski poziom uwłacza w dużej mierze samym dziennikarzom oraz stanowi dziennikarskiemu wogóle. (w)

Eksploatacja puszczy białowieskiej

Warszawa, 24. 7. (Tel. wł.) We wtorek wyjechała do puszczy białowieskiej delegacja min. rolnictwa, która obejmie eksploatację puszczy przez państwo oraz wyda instrukcję co do dalszego prowadzenia tego przedsięwzięcia. (w)

Apel do Poincarego

Paryż, 24. 7. (Tel. wł.) Narodowy dziennik „Liberté” zwraca się z apelem do Poincarego, aby obecnie pod żadnym warunkiem, jeśli mu zezwala na to stan zdrowia, nie ustępował ze swego stanowiska, ponieważ byłoby to dezercją.

Liczni parlamentarzyści prawicy, pisze dziennik, tylko dlatego głosowali za ratyfikacją układu w sprawie długów międzysojuszniczych, ponieważ chcieli utrzymać Poincarego przy sterze rządu, aby poprowadził przyszłe rokowania międzynarodowe w sprawie likwidacji wojny prawdziwie w interesie Francji. Jeśli Poincare teraz zdezerteruje, nikt mu tego nie wybaczy. B.

Dług sowiecki u obywateli angielskich

Londyn, 23. 7. (PAT.) Odpowiadając na zapytanie w Izbie Gmin co do wysokości sum, jakie rząd sowiecki w charakterze spadkobiercy rządu carskiego winien jest obywatelom angielskim, min. handlu Graham oświadczył, że kapitał ten wynosi w akcjach, funtach szterlingach, rublach i rosyjskich pożyczkach państwowych, co do których w należyłym czasie zostały zgłoszone należyte pretensje, ogółem 40 milionów f. szterl. i 242 miliony rubli.

Minister nie wątpi, że we wszelkich rokowaniach w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją otrzyma należną spłatę lub przynajmniej uznanie odpowiedzialnych sum.

O pokojowe załatwienie sowiecko-chińskiego zatargu

Sensacyjne wiadomości z pogranicza — Treść noty chińskiej — Stanowisko rządu nankińskiego

Paryż, 24. 7. (Radio). Agencja Indopacific rozpowszechnia sensacyjne wiadomości z nad granicy chińsko - sowieckiej.

Według doniesień z Pekinu w pobliżu miasta Pogranicznaja kilka eskadr lotniczych wojsk sowieckich bombardowało miejscowość Lahassusu, siejąc panikę wśród okolicznej ludności.

Zamieszkali na Sybirze poddani japońscy opuścili swe osady, uciekając przez granicę.

Waszyngton, 23. 7. (AW). Niepowodzenie Ameryki w sprawie pośrednictwa w konflikcie chińsko - sowieckim nastroiło bardzo pesymistycznie tutejsze koła polityczne.

Panuje tu przekonanie, że na Dalekim Wschodzie może dojść do krwawego starcia, tembardziej, że obie armie stoją gotowe do boju.

Berlin, 24. 7. (Tel. wł.). Poselstwo chińskie w Berlinie opublikowało notę, doręczoną 19 b. m. przez rząd chiński wszystkim rządów sprzymierzonym.

Nota stwierdza, że 27 maja w konsulacie sowieckim w Chabinie odbył się tajny posiedzenie z udziałem licznych komunistów. Miejscowe władze chińskie przeprowadziły rewizję w konsulacie i znalazły liczne dokumenty, m. in. plan zorganizowania bandy morderców, którzy mieli usunąć wybitne osobistości w Nankinie, Mukdenie i innych ważniejszych miastach, dalej plan zorganizowania tajnego oddziału dywersyjnego, który miał zniszczyć wschodnio-

chińską linię kolejową oraz plan akcji zbolszewizowania Chin i przedłużenia wojny domowej.

Nota stwierdza również, że rząd sowiecki nadużywał swobody działalności sowieckiego zarządu kolei wschodnio-chińskiej a dochody tej kolei przeznaczał na uprawianie propagandy komunistycznej w Chinach i popieranie organizacji wyrotowych, dążących do sprowokowania niepokoju w prowincjach wschodnich.

Berlin, 23. 7. (PAT). Donoszą tu z Londynu, że wiadomości otrzymywane w ciągu dnia wczorajszego z Szangaju mają potwierdzać, iż stanowisko rządu nankińskiego uległo zasadniczej zmianie.

Według depeszy „Timesa” w związku z wieczornym zebraniem liderów stronnictw chińskich z Czang-Kai-Sze-kiem ogłoszony został komunikat, który przypomina rządowi narodowemu obojętność dalszego prowadzenia starań w kierunku porozumienia się z Sowietami na drodze rokowań pokojowych oraz unikania zarządzeń wojennych nawet wówczas, gdyby Sowiety rozpoczęły kroki zaczepne. O ile rząd sowiecki dopuści się świadomego naruszenia paktu Kellogga, rząd chiński zgodnie z postanowieniami paktu Ligi Narodów ma się zwrócić do Ligi Narodów z prośbą o interwencję.

Przedstawicielom dyplomatycznym Chin zagranicą polecono zakomunikować tę decyzję wszystkim państwom.

Proces b. posła Ottona Ulitza

Przewodniczący Volksbundu oskarżony jest o ułatwianie poborowym ucieczki do Niemiec

Katowice, 23. 7. (PAT). Dziś o godz. 9.15 rozpoczął się tu przed Izłą Karną Sądu Okręgowego proces przeciwko Ottonowi Ulitzowi, przewodniczącemu niemieckiego Volksbundu i b. posłowi na sejm śląski, oskarżonemu o pomoc w dezercji poborowemu Wiktorowi Bialusze, któremu jako przewodniczącemu Volksbundu wystawił na blankiecie firmowym Volksbundu poświadczenie z datą Katowice 15 czerwca 1925 r., stwierdzające, że Bialucha jest członkiem Volksbundu i jako popisowy musi uciekać do Niemiec, który to czyn stanowi występki przeciwko § 89 i 102 ust. o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Trybunałowi przewodniczy prezes Izby Karnej dr. Herlinger; sędziami są wiceprez. Miszkel i sędzia sądu okręgowego Borodziec. Oskarża prok. Małkowski. Oskarżonego bronią adwokaci dr. Baj z Katowic i adwokat Śmiarowski z Warszawy. Na sali jest kilkunastu sprawozdawców pism krajowych i za-

granicznych oraz kilkadziesiąt osób publiczności.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpiono do przesłuchania oskarżonego Ulitza, który zeznaje w języku niemieckim. Oskarżony zaprzeczył, aby podany w akcie oskarżenia dokument pochodził od niego, w szczególności, aby podpis pochodził z jego ręki.

Przewodniczący powołał 34 świadków tak ze strony oskarżonego jak i obrony. Obroncy wnieśli o dopuszczenie nowych rzeczoznawców oprócz powołanego urzędu profesora Króla z Krakowa. Obrona domaga się mianowicie dopuszczenia pp. Kwiecińskiego, znawcy pisma, Axmanna, znawcy pisma maszynowego i prof. un. krakowskiego Vukadinovića, znawcy językowego. Sąd po naradzie rozstrzygnął, że zawezwie tych rzeczoznawców, o ile w toku rozprawy zajdzie tego potrzeba.

Z kolei przystąpiono do postępowania dowodowego.

Zeznania świadków

Świadek kpt. Zychon przedstawił, w jaki sposób doszedł do wykrycia przestępstwa. W toku zeznań świadek oświadczył, że po procesie Volksbundu usiłowano uprowadzić za granicę obciążających świadków a mianowicie Wozikównę i Kneblównę, czemu jednak zdolano przeszkodzić.

Świadek adw. Wolny, b. marszałek sejmu śląskiego, wyraził opinię, iż dokument, stanowiący podstawę oskarżenia, nie jest autentyczny.

Świadek Pielawski zeznał, że miał kilkakrotnie w rękach akta Volksbundu i że widział papier, na którym rozstrzelonym maszynowym drukiem było wypisane nazwisko Bielucha.

Świadek Wozikówna, pracująca w swoim czasie w biurze Volksbundu, powiada, iż często zgłaszali się tam mężczyźni w wieku od 20 — 21 lat, którzy oświadczyli, iż są Niemcami i nie chcą służyć w wojsku polskim. Wozikówna, znając język polski, tłumaczyła z polskiego na niemiecki metryki tych ludzi. Gdy pewnego razu spytała innych urzędników, w jakim celu dokonywuje się te tłumaczenia, otrzymała odpowiedź, iż ludzie ci zgłaszają się o ułatwienie ucieczki do Niemiec przed wojskiem.

Następnie świadek p. Jadwiga Kneblówna, b. pracowniczka biurowa generalnego konsulatu niemieckiego w Katowicach, opowiadała, iż do urzędników

konsulatu zgłaszali się poborowi, chcący uchylić się od służby wojskowej w Polsce. Tych ludzi odsyłano do biura Volksbundu, który miał im ułatwić wyjazd za granicę.

O godz. 19.15 rozprawy zostały odroczone do jutra godz. 8.30.

W stolicy Bośni

(Korespondencja własna).

Sarajewo, w lipcu.

W poszukiwaniu pierwotnych, przez gospodarke ludzką niezmiennych lasów bałkańskich, zatrzymujemy się dłużej w stolicy lesistej Bośni — Sarajewie.

Mało jest miast na świecie o tak pięknym położeniu, jak Sarajewo. Zbudowane w wąwozie górskiej rzeki Miljacki, otoczone wieńcem malowniczych wzgórz, na tle majestatycznej panoramy wysokich masywów górskich — wygląda jak gród wyśniony z tysiąca i jednej nocy. Wysoko, na stoki wzgórz pną się białe, świecące wśród zieleni ogrodów, charakterystyczne tureckie domostwa starego miasta. Nowa europejska dzielnica 70-tysięcznego dziś miasta leży, w otwartej ku zachodowi dolinie Miljacki i na t. zw. Sarajewskim Polu. Kamieniste szczyty wzgórz wieńczą baszty i zameczki, zabytki starych obwarowań, a nad całem miastem wznoszą się ku niebu, jak zaostrome białe kolumny, strzeliste minarety, świadczące, że duża część ludności chwali tu Boga według wiary Mahometa. Liczne mahometańskie emmentarze, meczety i inne zabytki budownictwa i sztuki tureckiej nadają miastu swoisty orientalny charakter. Tłumaczy się to historią grodu, którym przez długie wieki, aż do okupacji austro - węgierskiej w 1878 r., władali Turcy i który do tego czasu odcięty był od reszty Europy. Nazwa Sarajewa budzi również wspomnienie krwawego czynu, który lat temu 15 całą Europę pchnął w odmet najstraszliwszej z wojen, której jednak tak Bośnia, jak i Polska zawdzięczają swe wyzwolenie.

Dziś Sarajewo jest może tem jedynym miastem Europy, gdzie obok zachodnio - europejskiej kultury zachowało się jeszcze pełne uroku życie Wschodu. Ludność wyznania mahometańskiego choć serbo - chorwackiej narodowości przechowała tu od średniowiecza w nieskażonej prawie postaci charakterystyczny sposób budownictwa, dawne, malownicze stroje, wschodnie zwyczaje i obyczaje.

W wąskich uliczkach starej handlowej dzielnicy tureckiej Czarszija czujemy się jak w głębi Azji. W otwartych od przodu kramach, służących zarazem za warsztaty pracy, siedzą z podwinętymi nogami w fezach na głowach sprzedawcy i pracują lub głośno zachwalają swój towar, popijając od rana do wieczora z maleńskich naczynek czarną kawę.

W szeregu sąsiednich kramów widzimy różne południowe owoce, wyroby skórzanego, tkackiego, złotniczego i inne i to zazwyczaj wytwory przemysłu rodzimego o nieprzeciętnej wartości artystycznej. Na uliczkach barwny tłum mężczyzn w turbanach, zawojach i fezach, czarno zawołowanych kobiet tureckich i wieśniaków bośniackich w tak oryginalnie różnorodnych i pięknych strojach ludowych, że Bośnia dla etnografów, to jeden z najciekawszych zakątków Europy.

W środku dzielnicy tureckiej, otoczony murem, wznosi się najpiękniejszy meczet Sarajewa, zbudowany w 16-tym wieku, słynny Begova — dzamiya, zamknięty w czasie nabożeństw dla niewiernych i kobiet, które według Mahometa nie mają duszy. Pędzą one żywot za murami ciasnych domostw o stale zasłoniętych oknach, a gdy ukazują się na ulicy, to w długich sukniach, zakrywających nawet ręce i głowę, oraz w ciem-

Przyszły wtorek, t. j. 30 lipca, będzie ostatnim dniem wyłożenia spisów wyborczych, zatem tylko sześć dni jeszcze pozostało dla tych, co nie przekonali się dotychczas, czy są w spisach prawidłowo umieszczeni.

nych zasłonach na twarzach. — Na galeryjkach smukłych minaretów, kilkakrotnie dziennie pojawiają się duchowni tureccy — hodźowie i wzywają wiernych do modlitwy.

Ten malowniczy obrazek życia orientального, potęgowany tłem pięknej przyrody, posiada urok i czar nieopisany.

W dzielnicy europejskiej, wśród nowoczesnych kamienic i pozostałych po Austriakach budynków rządowych, na szczególną uwagę zasługuje Muzeum krajowe Bośni i Hercegowiny. Wyróżnia się oryginalną i harmonijną architekturą całego kompleksu budynków, a cenne i pouczające zbiory należą do największych na Bałkanie. Dobrze zorganizowane działy przyrodnicze są poważnymi placówkami naukowymi dla badania przyrody kraju i służyć mogą za wzór, jak powinny wyglądać i pracować prowincjonalne muzea regionalne. Przy Muzeum godny widzenia ogródek botaniczny, w którym hodowane są osobliwości florystyczne Bośni i Hercegowiny.

Obok piękna położenia i walorów etnograficznych, Sarajewo posiada znaczenie jako dogodny punkt oparcia dla poznania Bośni, której wartości turystyczne nie są ani w części tak wyzyskane, jak na to zasługują. Rozchodzą się stąd 3 linie wąskotorowej kolejki, t. j. wszystkie, jakie przecinają rozległe obszary Bośni: na północ — do Sławonji, na wschód — do starej Serbii, a na południe — do Dalmacji i nad morze Adriatyckie. Już z okien wagonu widzi podróżny niezwykle malownicze panoramy: upstrzone śniegami skaliste szczyty i grzbieńce wysokogórskie; dalej rozległe, przypominające nasze Beskidy lesiste góry, których stoki, czasami po wyniszczeniu lasów, pokrywają krzaczaste zarośla i pastwiska; w dobrze nawodnionych dolinach rozciągają się barwne kwieciste łąki górskie. Linia kolejowa często biegnie w stromych wąwozach szumiących potoków górskich, przezwyciężając przy pomocy niezliczonych tuneli, mostów i wiaduktów ciągle przeszkody górskiego terenu.

Wygodą komunikacji kolejowej pozostawia dość do zyczenia, gdyż w licznych tunelach, mimo zamkniętych okien, wagoniki napełniają się gryzącym dymem lokomotyw, walka z którym może zatruć całą przyjemność pięknych widoków.

Wogóle turystyka ma tu formy bardziej pierwotne, gdyż hotele i gospody znajdują się tylko w większych miejscowościach przy liniach kolejowych, a puste schroniska wysokogórskie należą jeszcze do rzadkości, choć kilka ruchliwych towarzystw turystycznych stara się energicznie o powiększenie ich liczby. Za to przyroda pierwotna, mniej zniszczona, posiada urok krajów egzotycznych a różnorodność i bogactwo roślinności, którą składają elementy pontyjskie i śródziemnomorskie, oprócz znanych nam środkowo - europejskich, uderza podróżnego na każdym kroku.

Klimat Bośni jest przyjemny, bo cieplejszy od naszego, choć w lipcu do kuczają jeszcze wcale częste deszcze.

Ludność spokojna, prosta, pełna wdzięku, dla obcych życzliwa, nigdzie nie spotyka się zorganizowanego wyzysku turystów, jak n. p. gdzieś w Dalmacji. W naszych wędrowkach raz tylko nawymyślał nam jakiś stary Turek, gdy odpoczywaliśmy na łące, na przeciw otwartych drzwi jego chaty. — Wytłumaczono nam to później jego zadróżcia o swe żony, które dla wieśniaków są możliwie najtańszym materiałem roboczym! Ceny hoteli znacznie niższe, niż w Polsce, a żywności naogół nie wyższe. Wszystko to sprawia, że w Sarajewie zatrzymujemy się dłużej, robiąc wycieczki dla poznania uroczej okolicy. Odwiedzamy Ilićkę, adleglą o 10 km, europejską miejscowość kapielową, której słynne termy siarczane (56 st. C.) cenione były już przez Rzymian. W pobliżu, z pod stoku góry Igman, wytryska potężna krasowa źródło rzeki Bosny, która nadała nazwę całemu krajowi. — Mieści się tu interesująca hodowla pstrągów a rozbudzony zwiedzaniem jej apetyt zaspokaja mała restauracja nad szumiącym wywierzyskiem. Robimy szereg dalszych wycieczek do lasów pierwotnych, o których osobno doniosę, a które pozwalają nam poznać ukryte piękności dzikiej górskiej przyrody tego kraju.

Podróżny z zimnej i deszczowej Polski, dążący zazwyczaj najkrótszą drogą na spalone słońcem skaliste wybrzeże ciepłego Adriatyku, nie pożałuje z pewnością czasu i trudu, jeśli odwiedzi Bośnię i Sarajewo.

Prof. A. Wodziecko.

Nawałnica nad pow. gnieźnieńskim

Olbrymie szkody — Kilka osób zabitych

Nasz korespondent gnieźnieński (br) donosi:

Dnia 22 b. m. nad powiatem gnieźnieńskim przeszła wielka nawałnica, która wyrządziła wiele szkód oraz spowodowała śmierć kilku osób.

W czasie burzy szalejącej nad Gurowem zabity został od pioruna robotnik Józef Staniszewski. Nawałnica zastała go w polu, przy pracy. Obok stojący robotnik, Wojciech Chodański z Postrzykowa doznał ciężkiego porażenia, wskutek czego musiano go odwieźć do szpitala Czerwonego Krzyża w Gnieźnie.

W tym samym czasie piorun zabił w zagrodzie Rumińskiego w Świniarach w pow. gnieźnieńskim, robotnika Br. Łanickiego.

Tego samego dnia w zabudowaniach gospodarza Langego w Wylatkowie w pow. gnieźnieńskim powstał wskutek nawałnicy pożar. Spaliła się stodoła z zapasem zboża, przyrządami rolniczymi, warsztatem stolarskim i t. d. Poza tem w płomieniach zginęło około 30 kur i 6 prosiaków. Szkoda, jaką burza wy-

rządziła Rumuńskiemu, wynosi 10 tys. zł. Rumuński na szczęście jest ubezpieczony.

W tej samej miejscowości w czasie szalejącej burzy pał był 11-letni chłopiec J. Szeszycki. Pastuszek, chcąc się uchronić przed ulewnym deszczem, schronił się pod wysoką topolą, w którą uderzył piorun. Mały Szeszycki doznał porażenia i poparzenia na głowie. — Pierwszej pomocy udzielił mu dr. Piechoczyk z Witkowa. Nieszczęśliwą ofiarę rozszalałego żywiołu odwieziono do stacji sanitarnej w Powidzu.

Wiele wypadków zanotowano również w powiecie wrzesińskim.

We Wrześni piorun uderzył w zabudowania gospodarza W. Waszaka. Spaliła się stodoła, chlew i szopa. Szkoda wynosi około 40 tys. zł.

W majątności Przyborki, należącej do hr. Mycielskiego z Wrześni grom uderzył w dom robotniczy. Dom się spalił, przyczem z dymem poszło urządzenie mieszkalne robotników J. Matyszaka i K. Bartkowiaka.

Nadzwyczajny Zjazd Hallerczyków

Ponad 2000 żołnierzy — Uroczyste nabożeństwo — Akademia — Dekoracje

W dniach od 26 do 28 b. m. odbędzie się w Poznaniu Nadzwyczajny Zjazd Hallerczyków połączony ze zlotem Drużyn Błękitnych. Protektorat przyjął: gen. broni Józef Haller, pos. Wojciech Trąmpczyński i inni. Poza tem wyłonili się obszerny komitet honorowy oraz wykonawczy.

Imponujący ten zjazd organizowany jest w 10. rocznicę powrotu armii polskiej we Francji do kraju. Zarządy czynią wielkie starania i przygotowania, aby wszystko wypadło bez zarzutu.

Program zjazdu jest obszerny i urozmaicony. Dnia 25 b. m. napywać będą ze wszech stron b. żołnierze i oficerowie z pod znaku Armii Błękitnej. Goście rozlokowani zostaną po przygotowanych kwaterach oraz w obozie Drużyn Błękitnych. 26 b. m. rano zjadą dalsze wycieczki, poczem nastąpi złożenie przed gen. Hallerem raportu pod gołym niebem w obozowisku Drużyn Błękitnych na placu przy ul. Grunwaldzkiej.

Na godz. 10 naznaczono w sali Ogrodu Zoologicznego uroczyste otwarcie zjazdu, które zainauguruje powitanie wszystkich przez płk. dr. Modelskiego, poczem wygłoszą przemówienia: gen. J. Haller, płk. ks. Józef Pasań i przedstawiciele wojskowości, miasta, delegacji organizacji polskich w Ameryce i reprezentanci innych organizacji. Od godz. 17 do 20 toczyć się będą obrady drugiego zjazdu kwartalnego delegatów chorągwi Zw. Hal. w sali Polskiej Kolei Elektrycznej przy ul. Słowackiego 19-21.

Dnia 27 b. m. nastąpi założenie towarzystwa wydawniczego historjograficz-

nego „Polska Armia Błękitna”. Trzytomowe to dzieło, wydawane zeszytami, ma zobrazować z wszystkimi możliwymi szczegółami, w interesujący, a równocześnie wierny i obiektywny sposób całość dziejów tworzenia się i czynów armii polskiej, organizowanej we Francji, Ameryce, oraz we Włoszech.

Następnie gen. Haller przyjmie delegatów i gości, poczem o 21. odbędzie się na pl. Wolności capstrzyk — żołnierze błękitni przemarszerują głównymi ulicami miasta. W końcu o 21,30 przewidziano jest „bal błękitny” w sali „Belweder”, ul. Marszałka Pocha 42.

Najazutrz, 28 b. m., t. j. w ostatnim dniu zjazdu wszyscy zbiorą się przed katedrą i udadzą się na uroczyste nabożeństwo, gdzie nastąpi poświęcenie proporcji i wręczenie go Pozn. Drużynie Błękitnej.

Po uroczystości zorganizowany zostanie pochód, który z przed katedry wyruszy przy dźwiękach orkiestr do miasta, a następnie do auli uniwersyteckiej na akademię, urozmaiconą śpiewami, produkcjami muzycznymi, oraz przemówieniami.

Poza tem wygłosi pułkownik Modelski referat n. t. „Ideologia i praca hallerczyka w czasie wojny i pokoju”. Wreszcie po popisach chóru, nastąpi uroczysty moment dekorowania.

O godz. 15 odbędzie się zawody sportowe Drużyn Błękitnych na stadionie wojskowym przy ul. Grunwaldzkiej, a o godzinie 21 bankiet pożegnalny w sali „Belweder”, poczem wycieczki opuszczą Poznań. (z)

Pielgrzymka Polaków z Niemiec

Powitanie na dworcu — Wizyta u ks. Prymasa — Zwiedzanie Wystawy

We wtorek, dnia 23 b. m., o godzinie 21.50 pociągiem ze Zbąszynia przybyła do Poznania pielgrzymka Polaków z Westfalji i Nadrenji, która udaje się do Częstochowy. Na peronie zgromadzili się przedstawiciele władz, zarządu Z. O. K. Z., wojskowości, prasy, instytucji społecznych oraz krewni i znajomi uczestników pielgrzymki.

W Zbąszyniu, na granicy polskiej, pielgrzymka została powitana przez delegata Prymasa ks. prob. Szymańskiego, dyr. Kudlickiego z ramienia Z. O. K. Z., miejscowego proboszcza ks. Płotkę i wielu innych. Pielgrzymkę w liczbie 310 osób podejmowano b. uroczysto. — Przemówienia powitalne wygłosili ks. prob. Szymański, dyr. Kudlicki, ks. prob. Płotka, prezes miejscowego koła Z. O. K. Z. oraz kierownik wycieczki p. Grzegorski z Bochum.

Gdy pociąg z pielgrzymką wjeżdżał na stację w Poznaniu, rozległy się wiaty a orkiestra odegrała hymn narodowy. Po opuszczeniu wagonów i krótkim przywitaniu uczestnicy pielgrzymki udali się na podwórze dworcowe, gdzie nastąpiło oficjalne przyjęcie.

Z ramienia Z. O. K. Z. powitał piel-

grzymkę dr. Konkiewicz, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta. Następnie zabrał głos ks. prob. Szymański, który przez wiele lat pracował jako duszpasterz w Niemczech. Przywitawszy gości, podniósł on, że J. Em. ks. Kardynał - Prymas żywo interesuje się losem Polaków w Niemczech — to też pielgrzymka złoży mu należny hołd. Następnie im. prezesa Dyr. kolei powitał miłych gości inż. dyr. Krzyżanowski. W końcu za objawy serdeczności i gościnności podziękował przewodniczącą wycieczki p. Grzegorski. Po oficjalnych przemówieniach członkowie pielgrzymki rozjechali się do swych kwater.

Dziś o godz. 8 rano odprawi w Katedrze uroczyste nabożeństwo ks. biskup Dymek, po którym goście złożą hołd ks. Prymasowi. O godz. 11 pielgrzymi udadzą się na P. W. K. gdzie powita ich dyr. Wachowiak — poczem nastąpi zwiedzanie wystawy.

Wieczorem wycieczka wyjeżdża do celu swej podróży, t. j. do Częstochowy. (z)

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

KALENDARZYK

Środa, 24 lipca 1929.

Słońce: wschód 3,59; — zachód 19,58; — długość dnia 15 godz. 59 min.
Księżyc: wschód 21,37; — zachód 6,29; — po pełni.

Kal. rz.-kat.: Krystyna; jutro Jakób Ap.
Kal. słow.: Lubomir; jutro Sławosz.

Zebrania

Dziś o 15 Czeladź Piękarska Zw. Robotniczo - Rzemieślniczej Z. Z. P., u p. Świtalskiego, ul. Podgórna 13;
o 18 Tow. Muz. Kolejarzy, w kasynie gł. warsztatów kolejowych;
o 19 Stow. Młodz. Zeńskiej pod wezw. Św. Teresy (Fara) w Domu Królowej Jadwigi, al. Marcinkowskiego 1;
o 19 Polski Zw. Lokatorów u p. Konicznego, Masztalarska 2;
Jutro o 19,15 Stow. Św. Wincentego a Paulo p. wezw. N. M. P. (Fara) w sali OO. Jezuitów;
o 20 Zw. Faszystów Polskich w sali Stron. Nar., Św. Marcin 65;

Różne

Jutro o 15 Bractwo Kurkowe (zał 1254 r.) rozp. tradycyjnego strzelania czwartkowego na strzelnicy w Szlagu.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Stanisławy z Kujawów Stepniewskiej o godz. 17 z kapł. cment. Górczynie. — Sp. Antoniego Borowskiego o godz. 18 z kapł. cment. Ks. Ks. Zmartwychwstańców za Dębem. — Sp. Stefana Zabierskiego o g. 18 ul. Obornicka 37a (Winiary).

Licytacje

Dziś: o 15 ul. Woźna 10 — maszyna do pisania „Remington”.
o 10 ul. Kolejowa 38 — masz. do szycia;
o 11 ul. Fredry 4 — masz. do pisania, biurko, szafa zel;
o 14 pl. Wolności 8 (w Banku Zbożowym) — większa ilość oryg. obrazów sławnych malarzy;
o 16 al. Marcinkowskiego 8 — garnitur klubowy, 10 kanap.
Jutro: o 11,50 ul. Wieżowa 10 — kasa „National”;
o 12,50 Wały Zygmunta Augusta 10 a stary fortepian;
o 13 Al. Marcinkowskiego 8 — szafa do książek, biurko z krzesłem;
o 15 ul. Św. Marcina 62 — 2 beczki oliwy;
o 15 Stary Rynek 94 — urządzenie składowe, 50 koszul zefirowych.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

„RUDOWŁOSA”

Dziś nareszcie ujrzemy w „Słońcu” jeden z najmiłszych filmów sezonu letniego p. t. „RUDOWŁOSA”. Napozór tytuł sam nic nie mówi, a jednak, gdy się zważy, że ta „Rudowłosa” jest ni mniej ni więcej tylko CLARA BOW w własnej osobie — możemy być pewni, że obraz ten w najwyższym stopniu zaeliktryzuje wszystkich kinomanów poznańskich. Nie ma chyba ani jednego miłośnika srebrnego ekranu, któryby nie zaliczał się do entuzjastycznych wielbicieli „rudowłosej” Clary Bow. I gdybyśmy świat cały przemierzili wszędy i wzdłuż, w najmniejszej nawet miejscinie uroczą Clara — ma legjony swych gorących wielbicieli (ek).

Dlatego też gdy zmrok zapadnie a elektryczne światła przed kinem obwieszczą miastu, że

dziś gra CLARA BOW,

to powodzenie zapewnione. Rozkoszny humor, temperament, wdzięk — oto atuty Clary Bow, która w każdej swej kreacji jest wprost niezrównaną i godną największych pochwał.

Upał ogromny... Termometr w cieniu wskazuje przeszło 30 stopni, kto może, ucieka z miasta a jednak jesteśmy pewni, że dziś wieczorem w chłodnej, nowoczesnej wiewiółkowej sali „Słońca” zbiorą się w komplecie wszyscy wielbicieli przemiej CLARY BOW. Pp 123,45

KURJER WYSTAWOWY

Informator

PROČYSTOŚCI. ZJAZDY. WYCIECZKI

w dniu 24 lipca

21 „Za króla Jana“, arena P. W. K.

KALENDARZYK

25 lipca przyjazd wycieczki młodzieży łotewskiej.

26 lipca początek zjazdu Hallerczyków, wycieczka delegacji kongresu chirurgów.

27 lipca d. c. zjazdu Hallerczyków, rajd samochodowy.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł, rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł, studenci i żołnierze — 2 zł, wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł, dzieci poniżej 15 lat w tow. rodziców — 1 zł, bilet tygodniowy — 15 zł, bilet miesięczny (z fotografią) — 20 zł, bilet stały dla głowy rodziny (z fot.) — 40 zł, dalsza legitymacja dla członka rodziny (z fotografią) — 30 zł, wystawa sztuki (osobno) — 1 zł, wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł, wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł, palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł, dzieci 50 gr. — Bilety stale upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni. — Od godziny 12 cała P. W. K. — 50 gr. w niedziele i święta 1 zł, dzieci 50 gr.

WYSTAWA OTWARTA GODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego i „Wesołe miasteczko“ do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek“ gmach P. K. O. Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51, tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis“ — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł, dwa łóżka — 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł; IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę, ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10%, ponad 7 dob 20%, ponad 14 dob 30%, ponad 6 tygodni 40%.

Komunikacja w mieście

Tramwaj 25 gr. autobus 30 i 40 gr. Trzy razy dziennie kursuje autobus turystyczny, przeznaczony dla zwiedzających osobliwości i zabytki miasta. Wyjazd z Placu Wolności (Biblioteka Raczyńskich) o godz. 9,30, 12-tej, 16-tej.

WALUTY

Wczoraj na giełdzie warszawskiej płacono: 1 dolar = 8,86 zł; 100 koron czeskich = 26,32; 100 franków francuskich = 34,86; 100 marek niem. = 211,71.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Farinelli“, godz. 20.
Teatr Polski: „Mama do wzięcia“ godzina 20.
Teatr Nowy: „Wuj Wania“, występ teatru rosyjskiego, godz. 20.
Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12) godz. 19,15 „Kulig“; godz. 22 „Jazda na Wystawę“.
Arena P. W. K.: „Za króla Jana“, godzina 21.

Adresy gości P. W. K.

Algier:
Farneau Louis, „Britania“.

Anglia:
Preston Alfred, „Polonia“.

Bydgoszcz:
Janer, „Britania“.
Klemt Zygmunt, „Wiktorja“.

Chełmża:
Wolski B. z rodziną, „Continental“.

Częstochowa:
Dzikowski Wacław z żoną, „Polonia“.

Dąbrowa:
Krzywiecki ks., „Britania“.

Delitsch:
Kuntz Feliks, „Continental“.

Dobroń p. Łask:
Krawczyński Marcin, „Wiktorja“.

Gdańsk:
Dzaack Otto, „Polonia“.
Lautenbacher Martin, „Polonia“.
Migge Eugen, „Polonia“.
Neitzel Ruth, „Polonia“.
Schwedowski Wiktor, „Polonia“.
Seltmann Hermann, „Continental“.
Venettich Kurt, „Polonia“.

Inowrocław:
Tubulski, „Francuski“.
Zwierzycki, „Francuski“.

Jagodno:
Szydłowski Edward, „Continental“.

Katowice:
Eisenbergowa, „Francuski“.

Wielki konkurs P. W. K.

Celem uprzyjemnienia pobytu gościom wystawowym, dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej ogłasza niniejszem

konkurs

na najlepsze pomysły atrakcyjnej na P. W. K. Pod atrakcjami rozumie się: widowiska teatralne, plenerowe, sportowe, zabawy ludowe, konkursy, popisy, wyścigi i t. p.

Warunki konkursu są następujące:

1) Atrakcja winna być oryginalna, efektywna, przyciągająca dużo publiczności przy jednoczesnej łatwości jej wykonania pod względem organizacyjnym;

2) Atrakcja winna być w ten sposób pomyślana, aby jej wykonanie wymagało niewiele czasu;

3) Atrakcja winna być tania w wykonaniu.

Uczestnicy konkursu winni nadsyłać swoje wnioski w kopertach zapieczęto-

wanych, zawierających wnioski z dokładnym opisem wykonania z ewentualnym kosztorysem, opatrzone godłem. Nazwisko, imię i adres wnioskodawcy winny być załączone do listu w zapieczętowanej i opatrzonej godłem kopercie.

Termin składania wniosków do 10. sierpnia 1929 p. a.: Powszechna Wystawa Krajowa, Poznań, ul. Grunwaldzka nr. 22, z dopiskiem „Konkurs“.

Nagrody wyznaczone przez dyrekcję P. W. K. są następujące: jedna I-sza nagroda — 250 zł, dwie II-gie po 150 zł, dwie III-cie po 75 zł, dziesięć nagród po 30 zł — razem 1 000 zł.

Nagrody będą bezwarunkowo wypłacane za względnie najlepsze wnioski, przyczem organizacja imprezy może być powierzona nagrodzonemu wnioskodawcy.

Skład sądu konkursowego zostanie ogłoszony w najbliższym czasie.

Głos organu finansowego

Poważny organ finansowy Anglii — „Financial News“ — o Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu pisze:

„Powszechną Wystawę Krajową słusznie można nazwać polskiem Wembley. Jest to tem więcej podziwu godne, że wystawa w Wembley była subsydjowana przez rządy kolonialne, natomiast Polska Wystawa powstała dzięki inicjatywie prywatnej. Pod tym kątem widzenia Wystawa musi budzić szczerzy podziw, jako wyraz realnego patriotyzmu. Zagraniczny gość jest wprost oszołomiony masą towarów, o których nikt nie przypuszczał, że się je w Polsce wyrabia. P. W. K. jest wspaniałym dziełem jedności narodowej. Przed pięciu laty antagonizmy dzielnicowe były jeszcze bardzo silne, dzisiaj one dzięki P. W. K. nie istnieją.“

„Ekspozyty stoją na ogromnie wysokim poziomie. Szczególnie jednak wystawa rolnicza wskazuje, jak ogromne możliwości rozwojowe leżą przed Polską“.

Rada, dana Szwajcarom

Szwajcarski dziennik „Basler Nachrichten“ zamieścił artykuł o naszej wystawie i ilustracje, przedstawiające wodotrysk w parku Wilsona na tle pawilonu hut szklanych i westybul reprezentacyjny.

Artykuł chwali P. W. K., stwierdza silną frekwencję zwiedzających nie tylko z Polski, ale i zagranicą, zwraca uwagę na odbudowę i rozwój przemysłu polskiego i doradza zainteresowanym szwajcarskim sferom gospodarczym udać się do Poznania na wystawę.

MUZEJA I BIBLIOTEKI

Muzeum Wielkopolskie, Aleje Marcinkowskiego 9, codziennie z wyjątkiem poniedziałków 9,30—18, w niedziele i święta 10—14.

Dział Przedhistoryczny, ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27, godz. otw. jak w Muzeum Wielkopolskiem.

Dział przyrodniczy w Ogródku Zoologicznym, tak jak Muzeum Wielkopolskie. Wstęp 1 zł, wycieczki nieszkolne 50 gr. szkolne 20 gr.

Muzeum sztuki kościelnej, Zamek Muzeum wojskowe, ul. Artyleryjska Biblioteka Raczyńskich, Plac Wolności, w dnie powszednie 10—13 i 17—20.

Biblioteka Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27. W dnie powszednie 10—4, w niedziele 10—14.

Biblioteka Uniwersytecka, ul. Ratajczaka

GODNE WIDZENIA

Katedra 10—17, w niedziele 12—14 i 15—17; Ratusz (9—18; w niedziele 10—13); Ogród Zoologiczny (7—19); karmienie dzikich zwierząt codziennie o godz. 17 za wyjątkiem sobót, podczas pogody popołudniu koncert wojskowy.

Zamek (8—18)

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja

Kobylniki:

Potworowski Andrzej, „Bazar“.

Kraków:

Baworowski Stanisław dr., „Royal“.
Schöppe Józef z rodziną, „Continental“.

Krotoszyn:

Szych Józef, „Wiktorja“.

Kwilcz:

Kwilecki Dobiesław, „Bazar“.

Londyn:

Hopkins E., „Britania“.

Gruss Orjasz, „Polonia“.

Lwów:

Kalinowski Kazimierz ks., „Polonia“.

Piękosz Władysław, „Polonia“.

Szapiro Salni, „Royal“.

Łagiewniki:

Przytuński Franciszek, „Bazar“.

Łódź:

Giermanowski Józef, „Polonia“.

Kol Jakób, „Polonia“.

Międzychód:

Maciejewski Stef. z żoną, „Wiktorja“.

Nosalewo:

Dembiński Stanisław, „Bazar“.

Osielsko:

Szwedowski ks., „Continental“.

Ostrowiec Kielecki:

Klepcki Wincenty z żoną, „Polonia“.

Ostrów:

Grzybkowski Wacław, „Britania“.

Palestyna:

Wojtyński E., „Royal“.

Paryż:

Begonin Margarete, „Continental“.

Chruszcz Pierre Ernest, „Continental“.

Płock:

Zalewski dr., „Britania“.

Połudn. Afryka:

Baker Ernest, „Polonia“.

Radom:

Sobieszczański Stefan, „Polonia“.

St. Louis (Ameryka):

Kuchciński Roman, „Bazar“.

Sarajewo:

Rundo Vaso dr., „Continental“.

Skalmierzyce (Wkp.):

Szwedziński Stanisław ks., „Royal“.

Stany Zjedn.:

Florkowski, „Francuski“.

Grabowski, „Francuski“.

Kaźmierczak, „Francuski“.

Nowakówna, „Francuski“.

Tenns, „Francuski“.

Śmigiel:

Nowak ks., „Wiktorja“.

Tarnopol:

Grocholski Jerzy, „Bazar“.

Tczew:

Kiedrowski Władysław, „Britania“.

Tokary pow. Turek:

Janecka Czesława, „Royal“.

Janecki Wacław, „Royal“.

Warszawa:

Białobrzegi Walerjan dr., „Royal“.

Ciechowski Stanisław, „Polonia“.

Cieśliński Stanisław ks., „Polonia“.

Z panoramy Poznania

Kawalerowie maltańscy

Na frontowym szczycie kościoła św. Jana Jerozolimskiego za Śródką widnieje żelazny krzyż maltański, godło zakonu rycerskiego, którego pamięć żyje do dziś dnia w Poznaniu w nazwach pobliskiej Malty, Komandorji i doliny św. Jana.

Kawalerów maltańskich, którzy zwali się wówczas jeszcze zakonem św. Jana Jerozolimskiego, sprowadził do Poznania Mieczysław Stary pod koniec XII w. i nadał im kościół św. Michała Archaniola. Bracia Jerozolimscy objęli ów kościół wraz ze szpitalem i przebudowali świątynię, nada-



jąc jej tytuł swego patrona, św. Jana. Około kościoła założyli osadę, zwaną miasteczkiem św. Jana. Osada ta upadła po wojnach szwedzkich.

Przez kilka wieków kawalerowie pełnili służbę przy kościele i szpitalu, tworząc konwent, który przestał istnieć w XVI w.

Na czele konwentu stał komandor, którego od XVI w. mianował król polski. Wówczas zapewne kościół św. Jana stał się kościołem parafjalnym. Ostatnim komandorem poznańskim był Andrzej Marcin Miaskowski, który instalował się w r. 1781. Za jego komandorstwa rozległe dobra komandorstwa skonfiskował rząd pruski.

Ostatni komandorzy poznańscy śpią snem wiecznym pod barokową kaplicą Męki P. Jezusa przy kościele św. Jana, którą dobudował w r. 1736 komandor Michał Dąbrowski, generał-major wojsk polskich. W ołtarzu tej kaplicy widnieje cudowna figura Chrystusa ukrzyżowanego, która stała przedtem przy drodze do Swarzędza. Na szczycie kaplicy tej błyszczą po dziś dzień żelazny krzyż maltański.

Gajda, „Francuski“.

Karwasiński Jan z żoną, „Continental“.

Kelus Konrad, „Polonia“.

Kindelska Zofja i siostry, „Polonia“.

Krupka Zygmunt, „Polonia“.

Luedtke Henryk, „Bazar“.

Narkowicz, „Francuski“.

Pawłowicz, „Francuski“.

Rzepecki Borys, „Polonia“.

Soltan Jan, „Royal“.

Szeliński Jan, „Polonia“.

Szyndler Henryk, „Polonia“.

Wagner, „Francuski“.

Wiaderni Edward, „Polonia“.

Zalewska Marja, „Polonia“.

Zerych Wanda, „Polonia“.

Wiedeń:

Lind Heinrich, „Wiktorja“.

Wielbrandowo:

Głaza Czesław z żoną, „Britania“.

Wielkie Hajduki:

Goldstein Samuel, „Polonia“.

Wilno:

Pawłowski Kazimierz dr., „Royal“.

Wielowiejski Władysław, „Polonia“.

Włodzimierz:

Ledóchowski Adam z rodziną, „Polonia“.

Wrocław:

Cohn Richard, „Continental“.

Rohrstock K., „Royal“.

Rohrstock Sali, „Royal“.

Zakopane:

Fuchs Zygmunt, „Britania“.

Żywiec:

Jadomik R., „Continental“.

Ofiary kąpieli

Wczoraj w południe utonęła w czasie kąpieli w Warcie w pobliżu Bocianki 9-letnia Marja Kaczmarkówna z Hamburga...

W stawie, w pobliżu gorzelni w Karolewie w powiecie koźmińskim utonął w czasie kąpieli 25-letni Adam Goździwicz z Karolewa.

Z jeziora w Skarbiewie w powiecie bydgoskim wyłowiono zwłoki 38-letniego Józefa Łobodzińskiego, który utonął w czasie kąpieli.

Wypadki samochodowe

Na szosie w pobliżu Brodowa w powiecie średzkim kierowca samochodu starosta w Pleszewie usiłował wyminąć cyklistę Józefa Szymkowiaka z Murzynowa Leśnego...

W pobliżu Kostrzyna najechał na drzewo samochód L. D. nr. 81 237. Przyczyną wypadku było pęknięcie tylnej osi...

W Zaniemysłu w powiecie średzkim samochód P. Z. nr. 45.000, własność Browarów Gnieźnieńskich, kierowany przez Piechowiaka ze Srody, najechał na powózkę...

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie umiarkowane ze skłonnością do burz. Bardzo ciepło. Słabe i umiarkowane wiatry przeważnie zachodnie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE KRONIKA MIEJSCOWA

Sp. Stan. Adamski. W poniedziałek po krótkiej niemocy zakończył żywot doczesny sp. Stanisław Adamski, dyrektor Spółdzielczej Kasy Pożyczkowej na Łazarzu...

Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo p. w. N. M. P. (Fara). Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 25. bm. o godzinie 19,15 na sali Ojców Jezuitów...

Z WIELKOPOLSKI

Września. (Utonięcie.) Dnia 22. b. m. utonął w Bardzie w powiecie wrzesińskim M. Pluciński, syn zawiadowcy stacji kolejowej Chwalibogowa.

Września. (Powiesił się w altanie.) Wczoraj o godz. 8 rano powiesił się w altanie pewnego ogrodu we Wrześni 23-letni M. Bocheński.

Bydgoszcz. (Wykrycie włamywaczy.) W wyniku śledztwa w sprawie kradzieży u p. Ryszarda Kiepra i Kazimierza Malickiego w Białobłotach i Przyłąkach w pow. bydgoskim, aresztowano jako sprawcę włamania Józefa Dobrosielskiego z Bydgoszczy...

Kradzież kieszonkowa. Niewyśledzeni narazie kieszonkowcy skradli p. Stefanowi Palaszewskiemu zamieszkałemu w Trzcniecu 470 złotych w gotówce.

Aresztowania. Pod zarzutem kradzieży aresztowano tu Leona Przedowskiego i Feliksa Kasanka z Bydgoszczy podejrzanych o włamanie w składzie skór p. Matyskiewicza w Bydgoszczy; jako podejrzanego o inne kradzieże aresztowano 28-letniego Franciszka Barana rodem z Imielnik w powiecie rzeszowskim...

Za oszustwo aresztowano 36-letniego Chaima Rozena z Łodzi.

SPORT

Hippika

Na zakończenie międzynarodowego tygodnia polo odbył się mecz o puchar Alfreda Potockiego z Łańcuta pomiędzy ekipą gen. Sochaczewskiego (błękitni) i por. Szyszowskiego (białi), który przyniósł zwycięstwo białym w stosunku 9:2...

W końcowym turnieju gen. Sochaczewski wyraził podziękowanie gościom angielskim za przybycie i udział w zawodach, pryncem obecni wzniesli okrzyk na cześć Anglii i gości.

Piłka nożna

„Pogoń” — „Warta Ib.” — Zawody o mistrzostwo kl. A POZPN odbędą się dziś o godz. 18 na boisku „Warty”.

FILM

„Jego chłopiec” — Kino „Stylowe”. Jest to cicha tragedia ojca — pijaka, który zmuszony jest nieprzyznawać się do ojcostwa wobec dorosłego syna...

Oglądamy go ze znacznym zadowoleniem, uważnie śledząc rozwój fabuły, pełnej emocjonujących epizodów. Reżyserja wypadła zupełnie udatnie, wystawa przedstawia się efektownie a wykonanie naogół nie pozostawia nic do życzenia.

Aktorzy spisują się dobrze. Charles Rogers wygląda bardzo sympatycznie a Chester Concklin, znany nam z niezliczonych dwuaktowych komedijek, zadziwia grą w roli ojca.

Obraz w sezonie letnim wyróżnia się dodatnio, a jako całość nikomu nie sprawi rozczarowania.

Nadprogram wypełnia interesujący tygodynik aktualności wytwórni „Paramount” oraz farsa.

Ilustracja muzyczna nie stanęła na odpowiednim poziomie. (a.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ŻŁOTEGO:

Warszawa, 23. 7. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,26; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Berlin za 100 zł wyplaty na Warszawę 46,90—47,10, na Katowice i Poznań 46,92,50—47,12,50; Zurych za 100 zł 58,30.

GIĘDY PIENIĘŻNE:

Kraków, 23. 7. (PAT.) Akcje: Bank Polski 165.

GIĘDY TOWAROWE:

Warszawa, 23. 7. (PAT.) Zboże. — Żyto kongres. 26,25—26,50; pszenica 50,50 do 51,50; owies jednol. 28,00—29,50; mąka pszenna 65 proc. 76—80; żytnia 70 proc. 42—43; otręby żytnie 18,50—19,00; pszenne średnie 19—21.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, dnia 23 lipca 1929. Spędzono: wółw 87, buhai 154, krów 385, bydła 626, w n 2672, cieląt 484, owiec 374.

Razem 4166 zwierząt. Płacono za 100 kg żywej wagi za: Bydło:

Woly: a) pełnomięsiste, wytuczone woly, najwyższej wartości rzeźne; niezaprzęgane 156—160 b) pełnomięsiste, wytuczone woly od lat 4 do 7 146—152 Sta niki: a) pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej 152—156 b) pełnomięsiste, młodsze 140—148 c) mienne odżywczone młodsze i 0 rze odżywczone starsze 120—128

Jałówki i krowy: a) pełnomięsiste, wytuczone jałówki, najwyższej wartości rzeźnej 152—160 b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7 140—148 c) starsze wytuczone krowy i mienne, dobre młodsze krowy i jałówki 130—136 d) mienne odżywczone krowy i jałówki 100—106 e) licho odżywczone krowy i jałówki 070—090

Cielęta: a) najprzedniejsze cielęta tuczne 190—200 c) średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 176—180 d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 150—160 e) liche ssaki 000—140

Owce:

Opasy chlewnie: a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 124—130 b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobre odżywczone młode owce 106—118

Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg żywej wagi 252—258 b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 248—252 c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 240—244 d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 228—234 e) mięsiste świnie ponad 80 kg 000—000 f) maciorzy i późne kastraty 196—204

Przebieg targu spokojny — bydło i świnie nie wyprzedane.

Notowania dewiz z dnia 23 lipca 1929

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Table with columns: Dewiza, Stopa dyskont, Parytet w zlocie, Notowania za, and cities: Warszawa, Poznań, Gdańsk, Berlin, Belgja, Bukareszt, Budapeszt, Holandja, Kopenhaga, Londyn, Nowy York, Paryż, Praga, Rzym, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń.

ŚRUTOWNIK

„Saxonia” nr. 3, z motorem benzynowym Deutz 6 P. S., produkuje 12 ctr. na godzinę, bardzo mało używany, na sprzedaż. Obejrzeć można w Gdańsku, Hundegasse 25, Gebr. Heydasch, telef. 237-17 i 425-68. zw 17 734

Podróżującego

z branży zbożowej

inteligentnego, obeznanego dobrze z klientelą, władającego polskim i niemieckim językiem, poszukuje się do młyna na prowincję. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod zw 17 735

Zał. 1899 Dachy Zał. 1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wykonanie izolacji, murów i posadzek asfaltowych. Dogodne warunki spłaty. Kw 2338

JAN SOBECKI - Poznań

Fabryka papy na dachy i asfaltu, plac Wolności 17 — Tel. 32-50

Instytucja bankowa i rolniczo - handlowa poszukuje

elewów

z ukończoną szkołą handlową lub 6 klas gimnazjalnych. Oferty z dołączeniem życiorysu odpisem świadectw szkolnych uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. pod dw 1302

1 SPRZEDAŻE

Antyki

wielki wybór. Bracia Pióro, Al. Marcinkowskiego 28. Kw 642

Koń

gniady wałach 8 lat stary, półcieżki, zdrowy na sprzedaż. St. Barekowski. Woźna 18, telefon 39-00, 56-56. Pw 3764-30,40

Antyczne

meble itd. Serwis rosyjskiej porcelany Kuzniecow 147 części, francuskie łóżko empirowe (czołno), Pałac Sztuki - Stary Rynek 78 pierwsze piętro

Samochód

Chenard Walker 6/30 landaulet, mało używany korzystnie sprzedam. Cena 4.000 zł. Adamczewska, Poznań, Śniadeckich 19. zdpw 31 134

22 ROZMAITE

Artystyczna reperacja

pończoch, trykotów. Cichocka, Skarbowa 14, parter, front, lewo. zdp 31 016

Obiady znakomite

od złotych 1,50 do 3,50 z 4 dań z leguminami wykwintnymi. łodami wydają Stołowne Szkoły Gospodarczej 1) św. Marcina 69, 2) Al. Marcinkowskiego 1 kuchnia zdrowia n w 2564/5

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Dziewczynna

młodsza z gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 1. 8. w lepszym domu, najchętniej u bezdzietnego państwa. Oferty Kurjer zdw 31 122

Bufetowa

z kilkoletnią praktyką, z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1. 8. lub później. Oferty Kurjer zdw 30 998

28 WOLNE MIEJSCA

2 krawców

obeznani w mundurach wojskowych. Zgłoszenia natychmiast. W. Kawiecki, Marsz. Focha 87. zdp 31 098

Przedpłata na sierpień 1929 r. za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatka ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”...

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami...